

# Solankowa 33

BIULETYN MUZEUM IM. JANA KASPROWICZA W INOWROCŁAWIU

www.mjkinowroclaw.ecom.net.pl

NR 13 styczeń- luty- marzec 2012

## **Bolesław Pobożny- w walce o Kujawy**

W okresie rozbicia dzielnicowego poważnym graczem na arenie politycznej książąt piastowskich był Bolesław Pobożny. W schyłkowym okresie swojego panowania dzierżył całą Wielkopolskę, Kujawy a także był regentem na Mazowszu. Istotnym elementem jego polityki "były sprawy Kujawskie". Aby poznać ciekawą sylwetkę władcy należy cofnąć się do jego młodości.

Bolesław urodził się między 1224 a 1227 rokiem i był synem księcia wielkopolskiego Władysława Odonica i Jadwigi Pomorskiej (dokładne pochodzenie księżniczki nie jest znane, istnieje pogląd, że była Morawianką). Dzieciństwo bohatera artykułu nie było łatwe, ojciec, Władysław Odonic, przegrywał większość batalii z rywalami i w końcu rządził tylko grodami w Ujściu i Nakle.

Porażki ojca nauczyły Bolesława, iż w walce o poszerzenie panowania należy współpracować z silnymi władcami. W 1239 r. zmarł Władysław Odonic, schedę po ojcu objął w całości jego pierworodny syn Przemysław I. Bardzo szybko bo w latach 1239-1245 Przemysław I odzyskał wszystkie utracone przez ojca ziemie (poznańską, kaliską, gnieźnieńską). Bolesław nie mógł wtedy samodzielnie rządzić ponieważ był niepełnoletni. W swych działaniach młodszy Odonic wspierał Przemysła I m. in. w konflikcie rycerstwa wielkopolskiego o przywileje immunitetowe. Przemysław I docenił lojalność brata i w 1245 podczas mszy ku pamięci św. Wojciecha pasował go na rycerza a w 1247 oddał Bolesławowi we władanie ziemię kaliską. Nie było to rozległe księstwo i w dodatku kontaktami politycznymi z innymi Piastami zajmował się nadal Przemysław I. Nie był to też sprawiedliwy podział ojcowizny, już w roku 1249 Bolesław wymógł na bracie przyłączenie do swojego księstwa także ziemi gnieźnieńskiej.

Obaj Odonice z czasem w pokłócili się. Przemysław I aż przez 3 lata więził Bolesława w Poznaniu. Sprawa pogorszenia stosunków między braćmi jest do dziś niewyjaśniona, wiadomo jednak, że obydwu pojednał arcybiskup Pełka na zjeździe w Pogorzeli. Niespodziewana śmierć Przemysła I w 1257 r., otworzyła przed Bolesławem możliwość "wypłynięcia na szerokie wody władzy i polityki". Jeszcze w tym samym roku zajął dzielnicę brata i poślubił księżniczkę węgierską Jolendę Helenę, córkę Beli IV, tym samym stając się popiecznikiem króla Węgier a przeciwnikiem króla Czech. Jeszcze za życia Bolesława zwano go "Pobożnym".



**Bolesław Pobożny 1224/1227 – 1279**

Przydomek łączy się z licznymi fundacjami księcia na rzecz kościoła. Władca szczególnie upodobał sobie zakon franciszkański (fundacje w Kaliszu, Gnieźnie, Śremie, Pyzdrach, Obornikach). Ciekawostką jest, że Bolesław Pobożny posługiwał się SZCZERBCEM-mieczem koronacyjnym królów Polski. Istnieje hipoteza, że ów miecz został wykonany nie dla Bolesława Chrobrego a dwa wieki później dla Bolesława Pobożnego. Ten ostatni mógł ten miecz wykorzystywać jako atrybut ceremonialny w sądach książęcych.

Ważnym elementem polityki Bolesława Pobożnego były stosunki dyplomatyczne z księciem Kazimierzem I Kujawskim. Od samego początku kontakty te były złe. Punktem zapalnym była kasztelania łódzka, tą jako posag swojej córki Konstancji podarował Henryk II Pobożny, Kazimierzowi I Kujawskiemu. Decyzji tej nie uznawał ani Przemysław I ani Bolesław Pobożny. Z czasem brat Bolesława pogodził się z tym faktem i związał się sojuszem z kujawskim księciem. Do rewindykacji tych postanowień Bolesław Pobożny powrócił po śmierci brata w latach 1258-1261. Opisujący władca zmontował przeciwko Kazimierzowi I koalicję złożoną z wojsk: Wraścisława III (księcia zachodniopomorskiego), Siemowita Mazowieckiego, Bolesława Wstydlwego i Romana Halickiego. Wojna początkowo toczyła się na terenie księstwa Bolesława Pobożnego. Kazimierz I Kujawski zajął grody w Pakości, Kruszwicy i Strzelnie. Co więcej książę z Kujaw w Pakości zaczął budować swój zamek obronny. Mimo tych sukcesów Kazimierzowi Kujawskiemu zabrakło środków do toczenia wojny z tak szeroką koalicją. Przyparty do muru oddał nie tylko sporną kasztelanię łódzką ale także Pakość, Kruszwicę, Strzelno oraz



wydzielił dla swojego syna Leszka Czarnego- księstwo sieradzkie. Ponownie w sprawy Kujawskie, Bolesław Pobożny zaangażował się w latach 1269-1273 (jego przeciwnik Kazimierz I Kujawski już nie żył). W roku 1269 doszło do buntu rycerstwa na Kujawach. Rycerz Teodoryk z Prus, wydał w tymże roku Bolesławowi, Bydgoszcz.

W 1270 roku wojska wielkopolskiego księcia wkroczyły do Inowrocławia. Nie była to bynajmniej okupacja Kujaw inowrocławskich. Rycerstwo i duchowieństwo tych ziem witało Bolesława jako wyzwoliciela. Książę był tu postrzegany jako sprawny polityk, dzielny wojownik i świetny administrator. Nie panował jednak na Kujawach zbyt długo ponieważ dzielnicę tę przekazał swojemu popiecznikowi Leszkowi Czarnemu. Bolesław Pobożny zwany też kaliskim a od niedawna walecznym wydał Statut Kaliski. W dokumencie tym brał w ochronę prawną Żydów i regulował ich relacje z chrześcijanami. Władca ten najbardziej znany jest z wojen z Brandenburczykami, które toczył z przez wiele lat. W 1279 roku księcia złożyła gorączka ( prawdopodobnie silna odmiana grypy ). Zmarł 13 lub 14 kwietnia 1279 r., wcześniej przekazując swojemu bratankowi, Przemysławowi II, księstwo kalisko- gnieźnieńskie. Bolesław Pobożny pozostawił wśród potomnych opinię władcy sprawiedliwego, prawodawcy, pogromcy Niemców. W XIII wieku był księciem wybitnym obok takich mężów jak Henryk Brodaty czy Leszek Czarny.

#### Literatura:

Z. Boras, *Książęta Piastowscy Wielkopolscy*, Poznań 1983.  
N. Mika, *Imię Przemysław w wielkopolskiej linii Piastów. Niektóre aspekty stosunków książąt wielkopolskich z Czechami do połowy XIII wieku*, w: *Przemysław II. Odnowienie Królestwa Polskiego* pod red. Jadwigi Krzyżaniakowej, Poznań 1997

/Sebastian Jarecki/

### Kujawskie „piramidy”

Nie każdy wie, że piramidy mamy także u siebie w Polsce. Można je spotkać tylko na Kujawach. Jednak nie są to tak spektakularne budowle jak w Egipcie. Kujawskie „piramidy” to imponujące wielkie grobowce-megality (megalit - wielki kamień, z gr. *megas* - wielki, *lithos* - kamień) z epoki kamienia, z okresu neolitu, z przed prawie 6000 lat (starsze od egipskich!). Nie są one wysokie, za to niesamowicie długie, osiągające nieraz 100 m. długości. Niektóre z nich, zrekonstruowane po wykopaliskach, dotrwały do dziś! Możemy je zobaczyć na trasie Brześć Kujawski – Izbica Kujawska w miejscowościach Sarnowo, Wietrzychowice i Gaj. Mają one postać długich kopców ziemnych otoczonych obstawą/ramą kamienną złożoną z wielkich głazów. Na podstawie badań archeologów uważają, że grobowce te posiadały w swojej fasadzie nawet drewniane wejście – dla ówczesnych ludzi stanowiące najprawdopodobniej bramę w zaświaty dla zmarłego (Wietrzychowice). W okolicy wejścia do grobowca, przed pochówkiem mogło dochodzić do odprawiania ceremonii pogrzebowych, o czym świadczą pozostałości ognisk, znaleziska kości zwierząt ofiarnych,

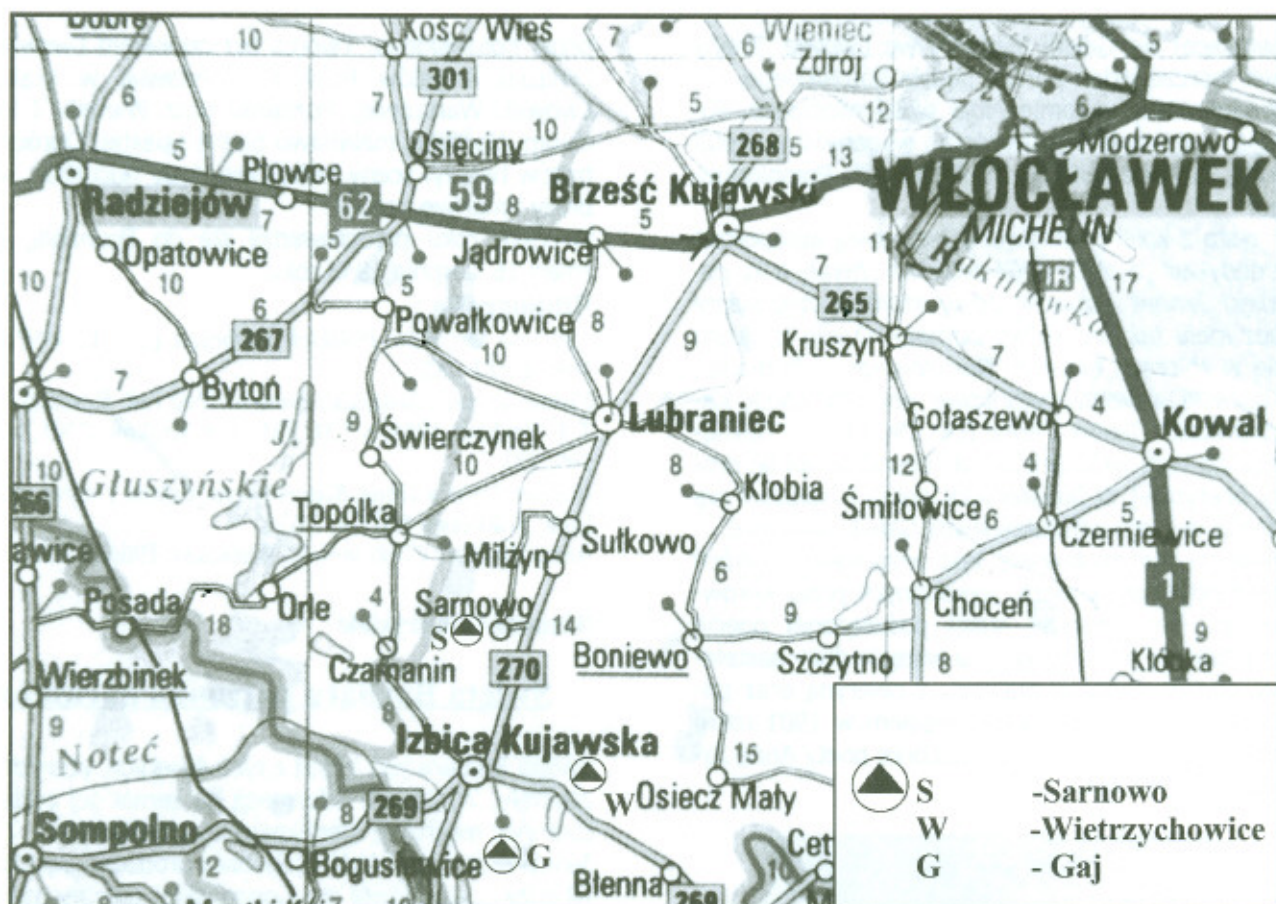


ceramiki i narzędzi krzemiennych. Być może przedmioty te w jakiś sposób używane były podczas rytuałów. Tu spotykamy także przykłady rytualnego kanibalizmu, gdzie szczątki złożonych w ofierze ludzi składano razem ze zmarłym do grobu (Sarnowo). W budowlach tych chowano wysokich przedstawicieli władzy plemiennej. W każdym grobie znajdował się tylko jeden szkielet, co już samo w sobie świadczy o wysokiej randze zmarłego. Cały megalit należy uważać za pośmiertny dom, gdyż swoim kształtem i długością bardzo przypominał tzw. długie domy, budowane – tak jak grobowce – przez ludność kultury pucharów lejkowatych.



Do kujawskich „piramid” należał także grobowiec w pobliżu Inowrocławia, tj. w Kruszy Zamkowej, który niestety, nie zachował się. Ślady jego istnienia było można zidentyfikować tylko dzięki przeprowadzonym badaniom archeologicznym, kiedy to odkryto pozostałości kamiennej ramy i jamę grobową ze szkieletem. Grobowiec nie był jednak długi, mierzył niecałe 20 m. Podobnie jak w przypadku pozostałych megalitów pochówek zawierał ślady obrządku pogrzebowego. Były to pozostałości tuszy zabitego zwierzęcia ofiarnego, złożone przy głowie zmarłego. Kujawskie megality, podobnie jak megality typu Stonehenge, uważane są przez niektórych za miejsca o tajemnych, uzdrawiających mocach. W związku z tym tak jak w Anglii, i na Kujawy przybywają osoby spragnione kosmicznej, regenerującej energii, czy np. ludzie chorzy, utwierdzeni w przekonaniu o uzdrawiającej sile wielkich kamiennych konstrukcji. Należy jednak patrzeć na to zjawisko z przymrużeniem oka i uznać je jedynie jako wpływ ludowo-szarlatańskich przekazów.





Niemniej jak najbardziej godne polecenia jest odwiedzenie kujawskich „piramid”. Warto wspomnieć, że wszystkie trzy miejscowości są dobrze oznaczone, gdzie drogowskazy i barwne tablice kierują turystę na miejsca spoczynku przedstawicieli prahistorycznych ludów. Odwiedzając wschodnie Kujawy warto trochę zboczyć z drogi i obejrzeć te potężne konstrukcje, jedyne takie w Polsce. Bo przecież: cudze chwalicie, swojego nie znacie!

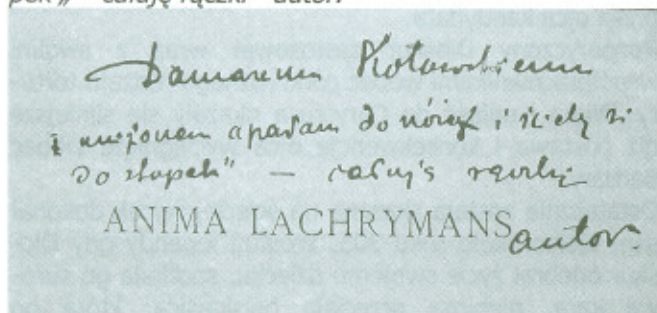
/Marek Stawicki/

...

Z cyklu : Jan Kasprówic i artyści

Cz. 6. Kasprówic i Damazy Kotowski (1861-1943)

W zbiorach biblioteki muzealnej prawdziwymi białymi krukami są książki z odręcznymi dedykacjami Jana Kasprówicza. W tomie *Anima Lachrymans i inne nowe poezje Jana Kasprówicza*, wydanym we Lwowie w 1894 roku, nad tytułem widnieje napis : *Damazemu Kotowskiemu z uniżonym „padam do nóg i ściele się do stopek „ – całuję rączki – autor.*



Ten żartobliwy wpis stanowi dowód serdeczności i

zażyłości i zapewne przyjaźni, jaka łączyła poetę i Kotowskiego. Kilka lat później artysta Damazy namalował pastelowy duży portret Kasprówicza (100 x 80 cm) i umieścił na nim dedykację w prawym górnym rogu : *Kochanemu Jankowi Kasprówiczowi – Damazy.*

Częste kontakty Kasprówicza z Kotowskim miały miejsce w latach 1898-1904. Miejscem spotkań była kawiarnia Schneidra, znajdująca się przy ulicy Akademickiej we Lwowie. Zbierała się tam elita lwowskiego świata literacko-artystycznego z przełomu XIX i XX wieku. Tam poeta zwykł grywać w domino, w towarzystwie Kotowskiego, także Kazimierza Siichulskiego i młodego wówczas poety Leopolda Staffa. Innym miejscem spotkań literatów i malarzy lwowskich była restauracja Naftuli (Toepfera Naftali). Po jego śmierci właścicielem lokalu został syn, Michał Toepfer, prawnik z wykształcenia. Zachował się wpis dedykacyjny Jana Kasprówicza na portreciku poety, rysowanym przez Damazego (ok.1901); są to słowa następujące :

*Cny Michale,  
Nie masz na świecie człeka bez „ale”,  
Boć i na słońcu są plamy,  
Zawszeć jednak cię kochamy!  
To ci mówią bez urazy  
Jan Kasprówicz  
i  
Damazy*

Tekst został wpisany ręką Kasprówicza w lewym górnym rogu portretu, sygnował artysta Damazy. Portret z dedykacją twórców został przez właściciela – Michała Toepfera w roku 1907 przekazany do



tworzącej się Galerii Miejskiej we Lwowie. Znany jest jeszcze jeden portret pędzla Kotowskiego, reprodukowany w tomie *Moja pieśń wieczorna. Poezje*, autorstwa Kasprowicza, wydany w 1902 roku, nakładem Księgarni Polskiej B. Połonieckiego.

Artysta z kolei podarował poecie swój autoportret z dedykacją: *„A.D. 1901 sobie na chwałę a ku pamięci Janowi Kasprowiczowi, którego uwielbiamy bez mała tak jak siebie, Damazy. Dzieło znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu. Kotowski wykonał rysunkowe portrety córek Kasprowicza - Janiny i Anny (ok. 1902 roku). Nawiązuje do tych wizerunków Kasprowicz w tomie prozy poetyckiej *O bohaterskim koniu i walącym się domu*, w eseju zatytułowanym *Główki dziecięce*. Muzeum inowrocławskie jest właścicielem dwóch portretów Kasprowicza, wykonanych przez Kotowskiego. Na wystawie stałej poświęconej poecie znajduje się wspomniany na wstępie duży pastelowy portret poety w płaszczu z peleryną oraz popiersie z profilu, rysowane węglem w 1901 roku, przekazane do zbiorów przez córkę poety Annę Jarocką w 1959 roku.*



**D. Kotowski, Jan Kasprowicz, pastel 1901.**

Anna Jarocka, autorka wspomnień *Córki mówią*, pisze, że jeden i drugi portret został namalowany w mieszkaniu poety we Lwowie, przy ulicy Supińskiego.

Artysta był znakomitym portrecistą. Rok młodszy od kujawskiego poety urodził się 8 grudnia 1861 w Piotrkowie Trybunalskim. Studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych 1885/86 i 1889/90 w oddziale kompozycji u Jana Matejki oraz w Monachium. W 1894 roku namalował wraz z Włodzimierzem Tetmajerem i Ludwikiem Stasiakiem dioramę *Polowanie na niedźwiedzia w Tatrach*. Mieszkając w Krakowie udzielał prywatnych lekcji rysunku oraz zajmował się dekoracją mieszkań.

W westybule Teatru Miejskiego we Lwowie do dzisiaj zachował się fresk przedstawiający alegorię muzyki nowożytnej, wykonany ok. 1900 roku

przez Kotowskiego. Twórca był członkiem Lwowskiego Związku Artystów Polskich. Wystawiał w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Poznaniu oraz Wiedniu i Monachium. Uprawiał malarstwo olejne i pastel. Oprócz portretów tworzył sceny rodzajowe, typy huculskie, krajo-brazy i martwe natury.

W 1926 roku przeprowadził się do Poznania, gdzie zmarł 16 sierpnia 1943 roku.

#### **Bibliografia :**

*Słownik Artystów Polskich i Obcych (...)*. T. 4 Wrocław 1986 s. 181-183

*Pisma zebrane Jana Kasprowicza*. Pod red. Romana Lotha. T.4. Kraków 1984, s.720, 836; t. 6 Kraków 2001, s. 571, 599, 823

*Wspomnienia o Janie Kasprowiczu*. Zebrał i oprac. Roman Loth. Warszawa 1967, s. 75-76.

Anna Jarocka : *Córki mówią*. Warszawa 1966, s. 15.

**/Danuta Chadrysiak/**

### **Święta Barbara patronka górników**

Święta Barbara jest jedną z tych świętych, których akta zaginęły. Większość informacji na temat jej życia, zaczerpnąć można ze średniowiecznych legend.

Jedna z nich opowiada iż Barbara urodzona pod koniec III wieku, wywodziła się z pogańskiej rodziny mieszkającej w Izmid ( tereny dzisiejszej Turcji ), jako córka Dioskura, bogatego i wpływowego człowieka tamtych czasów. Młoda Barbara oprócz okazałego posagu, była inteligentna i obdarzona wielką urodą kobietą, toteż o jej względy ubiegało się wielu mężczyzn. Taka sytuacja niepodobała się jej ojcu, który zechciał uchronić córkę przed natrętnymi zalotnikami ale także przed wpływami wiary chrześcijańskiej, zbudował dla niej wieżę. W wieży w pięknym mieszkaniu, pod opieką licznej służby i najlepszych nauczycieli młoda panna mogła czuć się bezpiecznie.

Jednak jednym z nauczycieli okazał się chrześcijański mędrzec. To od niego Barbara dowiedziała się o nauce Jezusa Chrystusa. Wywarło to na niej ogromne wrażenie, ukryta za murami wieży w tajemnicy przed światem i ojcem przyjęła chrzest święty.

Ojciec Dioskur dowiedziawszy się o tym wydarzeniu strasznie się rozgniewał, kategorycznie żądał zaprzestania praktyk religijnych wiary chrześcijańskiej. Jednak córka była nieugięta, czare goryczy przełał fakt gdy Barbara odmówiła wyjścia za mąż za wskazanego przez ojca kandydata.

Rozgoryczony Dioskur zastosował wraz z swoimi współpracownikami wobec córki różnego rodzaju tortury. Wiara i miłość do Chrystusa okazały się silniejsze niż postawa i konsekwencje ojca wyciągnięte wobec Barbary.

Ostatecznie została skazana na ścięcie, wyrok dokonał sam ojciec około roku 305. Według legendy gdy Dioskur odebrał życie swojemu dziecku, spotkała go surowa kara, niebiosa przecięła błyskawica, która go uśmierciła.

Przez wiele lat te dramatyczne wydarzenia obiegały cały chrześcijański świat. Wierni zaczęli się do niej zwracać z prośbą o pomoc w różnych sprawach w szczególności związanych z zagrożeniem życia.



Wielkim orędownikiem św. Barbary był papież św. Grzegorz I Wielki żyjący na przełomie VI i VII wieku. Również w Polsce kult św. Barbary był zawsze żywy. W modlitewniku Gertrudy, córki Mieszka II (XI w.), wspomniana jest pod datą 4 grudnia.

Święta Barbara jest patronką wszystkich górników ale również flisaków, marynarzy, architektów, dekarzy, murarzy, kowali, cieśli, grabarzy, dzwonników, kucharzy, rzeźników, ludzi szczególnie zagrożonych utratą życia podczas pracy jest także opiekunką twierdz i wież.



#### **B. Mikołajewski, Święta Barbara, olej 1947.**

Zwiedzając wystawę stałą "Kopalnia Soli SOLNO" w Muzeum im. Jana Kasprzowicza w Inowrocławiu podziwiać można piękny obraz olejny przedstawiający św. Barbarę autorstwa inowrocławskiego górnika B. Mikołajewskiego z 1947 roku. Obraz ten przez kilkadziesiąt lat znajdował się na V poziomie inowrocławskiej kopalni soli na głębokości 542 metry pod powierzchnią ziemi. Codziennie górnicy rozpoczynający i kończący pracę modlili się do swojej patronki o zdrowie, bezpieczną pracę oraz powrót na powierzchnię ziemi. Zapraszamy do zwiedzenia stałej ekspozycji.

#### **Literatura:**

W. Rozenkowski, Ks. W. Miszewski, Święta Barbara i Barbarka, Toruń 2004.

Z. Mikołajko, Żywoty świętych, Warszawa 2008.

**/Przemysław Dorsz/**

---

#### **Kaplice- Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Judasz w Pakości**

Kiedy wjeżdżamy do Pakości samochodem lub autobusem od strony Inowrocławia nie trudno dostrzec po prawej stronie piękny budynek kaplicy Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Niektórzy turyści myślą tą budowlę z kościołem, gdyż rozmiarów jest sporych.

Kaplicę wybudowano około roku 1647 w nurcie późno manierystycznym a więc kierunku w sztuce



#### **Kaplica Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny**

dążącego do ideału formalnego i technicznego. Budowla jest jedną z najpiękniejszych z całego pakośskich kaplic. Znajduje się blisko ul. Inowrocławskiej, w 2009 roku została gruntownie odnowiona. Wewnątrz kaplicy znajdują się sklepienia kolebkowe, ściany są podzielone pilastrami. Ołtarz główny w stylu barokowym z poł. XVII wieku z kręconymi kolumnami z XVIII wieku. Zakrycie ołtarza a więc antepedium przedstawia baranka eucharystycznego. W środku znajduje się również konfesjonał i ławy dla wiernych z XVIII wieku oraz Grupa Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w otoczeniu 4 aniołów z połowy XVIII wieku. Na zewnątrz można podziwiać szczyt fasady o wykroju przechodzącym w głowy smoków, rozety i dalej w owoce granatu. Całość budowli utrzymują spore przypory.

Kaplica nie należy do drogi procesyjnej ( np. Nocna Droga Krzyżowa ), jednak wchodzi w skład Drogi Chwały.

Druga z kapliczek wymienionych w tytule artykułu również znajduje się na ulicy Inowrocławskiej. Jest to nieduży budynek, zbudowany w stylu barokowym prawdopodobnie jeszcze za życia księdza Alberta Kęsickiego (ok. 1647 roku) – pomysłodawcy powstania kalwarii w Pakości. Szczyt kaplicy jest falisty z krzyżem na tzw. „czole”.



#### **Kaplica -Judasz**



Wewnątrz znajduje się małe pomieszczenie sklepione odcinkowo. Dach dwuspadowy pokryty dachówką. Kaplica położona jest b. blisko ruchliwej ul. Inowrocławskiej co nie sprzyja jej utrzymaniu w dobrym stanie (kurz, spaliny, wstrząsy). Ostatni raz kaplica została gruntownie wyremontowana w 2008 roku.

#### Literatura:

Plan ochrony Parku Kulturowego „Kalwaria Pakoska, Bydgoszcz 2008.  
Kalwaria Pakoska przyrodniczo- historyczno- edukacyjne walory zespołu parkowego w Pakości, Pakość-Toruń 2011.

/ Sebastian Jarecki/

#### Barbórka w Muzeum.

Od 30 XI do 9 XII 2011 r. dzieci z inowrocławskich przedszkoli i szkół podstawowych spotykały się z górnikiem Stanisławem Kasperskim, który opowiadał dzieciom o tradycjach, zwyczajach i pracy w inowrocławskiej kopalni soli.



Redaktor: Sebastian Jarecki

Autorzy artykułów :Przemysław Dorsz, Danuta Chadrysiak, Marek Stawicki, Sebastian Jarecki.

## Ceny biletów:

#### CENNIK:

- bilet normalny - 12 zł / os. (obejmuje 3. wystawy stałe i aktualną wystawę czasową)
- Bilet wstępu na 1. wystawę w cenie 4 zł / os.
- bilet ulgowy - 9 zł / os. (dzieci od 7 do 12 lat, emeryci i renciści za okazaniem dokumentu upoważniającego do ulgi)
- bilet rodzinny - 30 zł (dwoje dorosłych + dwoje dzieci)
- bilet grupowy - 9 zł / os. (powyżej 20 osób)
- przewodnicy muzealni dla grup (grupa do 20 osób) - 30 zł [za każdą dodatkową osobę - maksimum do 35 osób - dodatkowa opłata wynosi 1,50 zł / os.
- BILET ZBIORCZY
- 1. Projekcja filmu " Jan Kasprwicz " 25 zł / Grupa 25 os. 1 zł/ os.
- 2. Projekcja filmu " Kopalnia Soli " 25 zł/ Grupa 25 os. 1 zł/ os.
- 3. Prezentacja multimedialna " Bajeczny świat kopalni Solno " 25 zł/ Grupa 25 os. 1 zł/ os.
- II. Dom Rodziny Jana Kasprwicza w Szymborzu
- ( czynny sezonowo )
- Bilet Normalny 2 zł
- Bilet Ulgowy 1 zł

- lekcja muzealna dla grup zorganizowanych (grupa do 25 osób) - 50 zł [za każdą dodatkową osobę - maksimum 35 osób
- dodatkowa opłata wynosi 2 zł]
- spotkania w ramach ABC Muzealnictwa dla grup zorganizowanych (grupa do 25 uczestników) - 50 zł [za każdą dodatkową osobę opłata wynosi 2 zł]

Grupy zorganizowane prosimy zgłaszać telefonicznie:  
(052) 357 58 73

Muzeum im. Jana Kasprwicza zaprasza:

od wtorku do piątku  
w godzinach 10.00-17.00  
w soboty i niedziele od 10.00 do 16.00  
we wszystkie poniedziałki  
oraz święta państwowe i kościelne  
muzeum nieczynne.

e-mail: solankowa33@wp.pl

#### PROPONUJEMY WYSTAWY STAŁE:

- Jan Kasprwicz - życie i twórczość
- Młodopolska legenda Stanisława Przybyszewskiego
- Gabinet Stanisława Szenica
- Artystom Inowrocławskim Pro Memoria
- Miasto na soli - historia i kultura
- Inowrocławia od pradziejów do 1939 roku
- Kopalnia Soli Solno

Druk:

DRUKARNIA  
*Legro*